



I. Charakterystyka refleksji filozoficznej



1. Filozofia w odniesieniu do życia codziennego
2. Filozofia a nauki szczegółowe
3. Pomiedzy nauką a poezją. Style myślenia i pisarstwa filozoficznego
4. Podstawowe działy filozofii

Słowa kluczowe: oczywistość świata; myślenie krytyczne; pytania filozoficzne; nauka; religia; mit; pierwiastek osobisty i ogólna ważność; patos i ironia; dyscypliny filozoficzne.



*Wszystko jest prostsze, niż potrafimy sobie wyobrazić, a zarazem bardziej skomplikowane,
niż jesteśmy w stanie zrozumieć.*

Johann Wolfgang Goethe

1. Filozofia w odniesieniu do życia codziennego

Gdybyśmy chcieli zastanowić się, w jakich kontekstach naszych potocznych konwersacji najczęściej pojawia się słowo „filozofia”, to doszlibyśmy prawdopodobnie do wniosku, że najczęściej używane przez nas powiedzenie zawierające to słowo brzmi mniej więcej tak: „To przecież żadna filozofia” lub „To żadna wielka filozofia”. Znaczenie tego powiedzenia sprowadza się do tego, że to coś (koncepcja, umiejętność, czynność) nie jest czymś trudnym do zrozumienia, opanowania czy wykonania. Sugeruje to zatem, że filozofia to coś trudnego, coś co wymaga dużego intelektualnego wysiłku, a przynajmniej, że refleksja filozoficzna wymaga niemałej aktywności intelektualnej.

Pomimo tego, że powiedzenie to nie zawsze jest może używane w odpowiednich sytuacjach, to stowarzyszone z nim przekonanie o „ciężarze intelektualnym” filozofii zawiera w sobie sporo prawdy. Nie należy jednak przekonania tego wyolbrzymiać do takiego stopnia, że prowadziłyby ono do stwierdzenia, że filozofia jest czymś tak nadmiernie wydumany, że aż wręcz nieprawdopodobnym do uchwycenia przez ludzki rozum. Zdarza nam się wszakże mówić wobec osób, które wypowiadają stwierdzenia dość odległe od powszechnych zdroworozsądkowych przekonań („opowiadają niestworzone rzeczy”) po prostu: „Nie bądź taki filozof!”. Takie postawienie sprawy sugeruje bowiem, że filozofia jest czymś oderwanym od codziennego życia i nie ma nic wspólnego z problemami „człowieka z ulicy”.

Często wydaje się nam, że filozofia uległa profesjonalizacji — ale tak nie jest. Przecież bardzo często przystajemy na to, że każdy człowiek ma jakąś swoją filozofię, to jest: każdy posiada pewien zestaw poglądów i opinii na temat świata i miejsca człowieka w tymże świecie, życia ludzkiego i jego sensu, społeczeństwa i relacji międzyludzkich itp. Poglądy te nie są nam dane raz na zawsze, jako gotowe produkty, które wystarczy sobie po prostu przyswoić. Ulegają bowiem zmianom zarówno w wymiarze społecznym, jak i indywidualnym. Są one jednak wyrazem pewnych ponadczasowych problemów, które skłaniają nas do refleksji nad sobą i swoim otoczeniem.

Nie znaczy to oczywiście, że każdy człowiek w każdej chwili swojego aktywnego życia podejmuje namysł filozoficzny. Chodzi natomiast o to, że życiu ludzkiemu niejako nieodłącznie towarzyszy pewna grupa pytań, od których zaczyna się nasze filozofowanie. Pytania te zaczynają nas zastanawiać już w dzieciństwie, gdy otaczający nas świat stanowi dla nas swojego rodzaju zagadkę.



Wprowadzenie do filozofii

Zestaw pytań filozoficznych, które zadajemy sobie i innym ludziom, jest dość pokaźny:



„Jaki jest sens istnienia?”,
„Co to jest prawda?”,
„Czym jest wolność?”,
„Czy istnieje Bóg?”,
„Czy w ogóle istnieje coś poza światem fizycznym?”,
„Co to jest sprawiedliwość?”,
„Co to jest świadomość?”,
„Czym jest wiedza?”,
„Czym jest dobro?”,
„Czym jest piękno?”,
„Czy historia ma jakiś sens i cel?”,
„Czy istnieje najlepsza recepta na życie?”,
„Jak nasze słowa i myśli odnoszą się do świata?” itp.

Żadnych pytań nie stawiamy raczej bez powodu — dotyczy to także pytań filozoficznych. Kiedy i dlaczego stawiamy w ogóle takie pytania? Otóż postawienie problemu natury filozoficznej jest wyrazem specyficznych stanów, w jakich się znajdujemy w związku z naszym kontaktem ze światem i innymi ludźmi. Innymi słowy, ma to miejsce wtedy, gdy nasze **otoczenie traci swoją oczywistość** — gdy to, co jest dobrze znane i pewne przestaje takim być i staje się dla nas problematyczne. Filozofia nie jest zatem dla nas czymś nowym, a wszyscy przez całe życie filozofujemy (Anzenbacher, 2005: 17).

Mniej więcej wiemy, jaki jest świat (a przynajmniej tak nam się wydaje), jak istnieje to, co możemy zaobserwować: domy, drzewa, ludzie, zwierzęta itd. Ale dlaczego i po co to wszystko istnieje? Czy poza tym wszystkim, czego możemy doświadczyć, istnieje coś jeszcze? Jeśli tak, to co to jest? Ludzie prowadzą ze sobą liczne spory, co dla jednego jest prawdą dla drugiego jest fałszem. Kto ma zatem rację? Warto poszukać prawdy na własną rękę, ale czego tak naprawdę szukamy? a wolność? Planujemy swoje działania, mamy określone preferencje i upodobania: chcemy robić to, a nie chcemy robić czegoś innego. Czy jest to efekt działania naszej wolnej woli, czy też może jest to wynikiem naszego genetycznego uposażenia, wychowania i edukacji? Jeśli to drugie, to czy nie jesteśmy tylko z góry zaprogramowani, a nasza wolność jest iluzją?

Podobnych przykładów na sformułowanie kwestii filozoficznych w oparciu o sytuacje z zakresu doświadczenia potocznego możemy podać bardzo dużo. Wskazują nam one na ważną cechę myślenia filozoficznego — filozofia przyjmuje postać **myślenia krytycznego**, ponieważ kwestionuje oczywistość naszych powszechnych przekonań na temat doświadczanego przez nas świata. Właśnie kształtowanie umiejętności krytycznego spojrzenia na otaczającą rzeczywistość traktowana jest jako jeden z pożytków zajmowania się filozofią. Posiada ona bowiem pewne możliwości **emancypacyjne**:



Wprowadzenie do filozofii

Zrozumienie i rozwikłanie wszelkich naszych doniosłych kwestii zależy [...] od rozumnie i z pasją uprawianej filozofii. Tak uprawiana filozofia może nam pomóc w wyzwoleniu się z jarzma przesądów, zaściankowości i błędów logicznych, co samo przez się jest jednym z głównych celów wykształcenia ogólnego. Może ona wyostrzyć nasze spojrzenie krytyczne

(Nielsen, 1988: 16)

Oczywistość świata, która sprawia, że jest on dla nas niejako przyjazny i czujemy się w nim „jak u siebie w domu” nie jest stałą jego cechą, a często wydaje być tylko stanem przejściowym i ulotnym. Gdy tracimy poczucie oczywistości, gdy „coś jest nie tak”, doświadczenie to daje nam niejako naturalny impuls do filozoficznej refleksji. Świat przestaje być przyjaznym dla nas miejscem w obliczu sytuacji z codziennego życia, których doświadczenie jest **głębokim źródłem filozofii**. Jak pisał Karl Jaspers (1883-1969):

*Istniejemy zawsze w sytuacjach. Sytuacje się zmieniają, pojawiają się różne okazje. Stracona okazja nigdy więcej nie wraca. Ja sam mogę przyczynić się do zmiany sytuacji. Ale są sytuacje nie zmieniające swej istoty, nawet gdy zmieniają się ich chwilowe przejawy, a ich przemożną siłę spowijają różne zasłony: muszę umrzeć, muszę walczyć, podlegam władzy przypadku, nieuchronnie wkląm się w winę. Te podstawowe sytuacje naszego istnienia nazywam **sytuacjami granicznymi**. To znaczy: nie możemy wyjść poza te sytuacje, nie możemy ich zmienić.*

(Jaspers, 2000: 13)

Doświadczenie sytuacji granicznych, takich jak śmierć, walka między ludźmi, przypadkowość świata, czy poczucie winy, uświadamia człowiekowi **zawodność wszelkiego światowego bytu**. Jednakże jest ono także początkiem dla refleksji filozoficznej nad człowiekiem, jego losem i miejscem w świecie oraz sensem wszelkiego istnienia.



Należy jednakże dobrze zdać sobie sprawę z wyjątkowości pytań filozoficznych, czyli musimy uwzględnić ich specyfikę względem innych pytań. Przede wszystkim należy powiedzieć, że pytania te są **wieczne**, to znaczy nic nie wskazuje na to żeby znikły one kiedyś całkowicie, o ile tylko ludzkość będzie nadal istnieć. W tym względzie z pewną dozą przesady twierdzi się, że pytania filozoficzne są ważniejsze od pojawiających się na nie odpowiedzi.

To stwierdzenie brane zupełnie dosłownie brzmi może trochę za mocno, ale ziarno prawdy tkwi w tym, że stawiane w ten sposób pytania pozostają właściwie niezmiennie, a odpowiedzi na nie zmieniają się.



Wprowadzenie do filozofii



Uwidacznia to także inną cechę pytań filozoficznych. Otóż wydaje się, że na pytania filozoficzne, takie jak podane powyżej, nie istnieje ostateczna odpowiedź.

Ktoś mógłby w związku z tym pomyśleć, że skoro tak jest, to podejmowanie trudu udzielenia odpowiedzi na nie jest bezcelowe. Brak ostatecznej odpowiedzi na fundamentalne pytania filozoficzne dowodzi tego, że człowiek

zarówno w wymiarze jednostkowym, jak i społecznym jest po prostu „twarem dynamicznym i przekornym”. Gdyby uznać którąś z odpowiedzi za ostateczną, to niewątpliwie znalazłby się ktoś, kto podjąłby się próby jej podważenia. Weźmy choćby pod uwagę do niedawna jeszcze dziesiątkujące samodzielne myślenie Europejczyków systemy totalitarne, które autorytarnie narzucały swoim obywatelom jedną jedyną prawdę. Innymi słowy: **na ostateczne pytania nie ma ostatecznych odpowiedzi.**

Większość pytań filozoficznych jest pod względem zewnętrznej formy bardzo prostych, ale pod względem treści są one bardzo złożone. Osoby nieskażone filozofią akademicką uważają, że najważniejszym pytaniem filozoficznym jest pytanie o sens życia. Jednakże to proste pytanie generuje dalsze pytanie — chwila zastanowienia uprzytamnia nam, czy zdajemy sobie sprawę z tego, o co tak naprawdę pytamy?



Czym jest bowiem sens życia? Jakie jest spektrum możliwych odpowiedzi na to pytanie? Czy wśród tych możliwości tylko jedna jest prawidłowa? Gdyby ktoś powiedział do nas, że życie nie ma sensu, to co to znaczy? Czym tak naprawdę jest sens? Dla kogo życie nie ma sensu: dla mnie, dla ciebie, dla wszystkich ludzi, czy może tylko dla niektórych? Może z punktu widzenia całości życie ma sens, ale nie dla nas, a może ma sens dla nas, ale go nie znamy? Nie wiemy, czym jest sens i nie wiemy czym jest jego brak. Czy brak sensu życia znaczy, że jest ono bezsensowne, nonsensowne, paradoksalne, czy absurdalne? Czy to, to samo, czy coś innego?

Takie zadawanie kolejnych pytań uzmysławia nam, że podejmowanie się roztrząsania problemów filozoficznych siłą rzeczy sprawia, że ilość problemów będzie wzrastać i nie jest możliwe udzielenie prostej odpowiedzi na z pozoru proste pytanie filozoficzne. Istotny jest proces rozwiązywanego problemu — przebyta droga określa punkt dojścia i jest równie ważna, jak sam cel.

Filozofowanie jest pewnego rodzaju naturalną aktywnością człowieka i jako takie jest niezależne od znajomości dzieł filozoficznych:



surowiec filozofii pochodzi bezpośrednio ze świata i naszej doń relacji, a nie z książek napisanych przez poprzednie pokolenia. Oto dlaczego owe problemy nieustannie stają przed ludźmi, nawet gdy o nich nie czytali.

(Nagel, 1998: 6)

Problemy filozoficzne nurtujące wszystkich ludzi są **surowcem filozofii**, który jest niejako przerabiany i przetwarzany przez filozofów. Nie są one zatem wymysłami samych filozofów — to nie oni wynaleźli te problemy. Pochodzą one z doświadczenia sytuacji, w których człowiek znajduje się w swoim codziennym życiu, a więc spoza samej filozofii. Filozofowanie zatem jest aktywnością wynikającą z niepokoju związanego z potrzebami codziennej orientacji człowieka w świecie. W tym względzie **zainteresowanie filozoficzne** nie pokrywa się z **zainteresowaniem filozofią** rozumianą jako dyscyplina akademicka. Zainteresowanie filozoficzne nie jest bowiem ukierunkowane na jakąś dziedzinę wiedzy lecz jest skierowane na coś bardziej podstawowego (Martens, Schnädelbach, 1995: 42-43).

2. Filozofia a nauki szczegółowe

Każdego człowieka w odpowiednich okolicznościach jego życia nurtują kwestie filozoficzne. Jednakże nasza kultura wykształciła pewien typ osób, które problemami filozoficznymi zajmują się zawodowo. Są to profesjonalni filozofowie, którzy otrzymali odpowiednie w tym względzie wykształcenie. Należy jednakże zaznaczyć, że nie chodzi tylko i wyłącznie o osoby, które uzyskały dyplom ukończenia studiów filozoficznych, czy posiadają stopień lub tytuł naukowy w zakresie filozofii. Dotyczy to także osób, które same na własną rękę podjęły się nauki filozofii i prowadzą systematyczne dociekania filozoficzne. Profesjonalni filozofowie nie podejmują spontanicznie kwestii filozoficznych, lecz zawodowo zajmują się filozofią jako nauką.

Jeżeli natomiast filozofię uważamy za naukę, to powinniśmy spróbować dokładnie określić to, co odróżnia ją od innych nauk. Nie jest to jednak sprawa oczywista.



Czy filozofia w ogóle jest nauką?

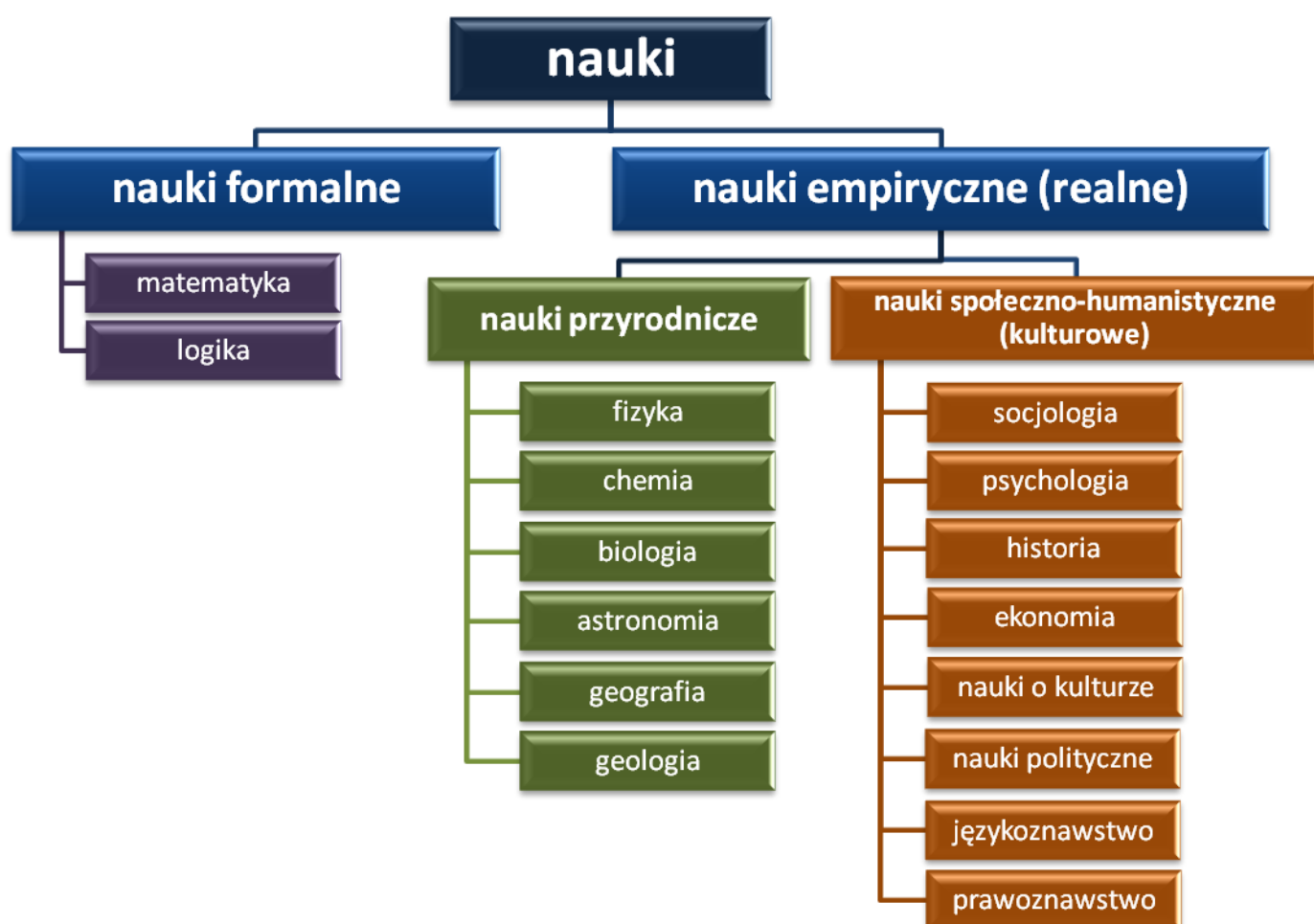
Człowiek współczesny lepiej lub gorzej obeznany ze zdobyczami nauki współczesnej może mieć co do tego uzasadnione wątpliwości. Weźmy jednak pod uwagę ważną właściwość historycznego rozwoju filozofii. Jest powszechnie znanym faktem to, że filozofia niejako wyłaniała z siebie poszczególne dyscypliny wiedzy naukowej. W tym względzie filozofia uważana jest za królową nauk i z historycznego punktu widzenia jest to przekonanie słuszne. Co więcej, do XVIII wieku słowo „filozofia” posiadało właściwie to samo znaczenie co termin „nauka”. Z czasem poszczególne dyscypliny naukowe, które „wybijały się na niepodległość” niejako „zabierały ze sobą” pojęcie nauki. Co do współczesnych nauk przyrodniczych nie ma żadnej wątpliwości, że są one naukowe właśnie,



Wprowadzenie do filozofii

a od filozofii są już niezależne. Współczesność za naukę uważa bowiem przede wszystkim nauki przyrodnicze. Nie można jednak uznać filozofii bezpośrednio za naukę humanistyczną, ponieważ tylko część problematyki filozoficznej związana jest z problematyką bezpośrednio dotyczącą człowieka. Filozofia posiada bardziej fundamentalny charakter i nie może być ona lokowana jako nauka równorzędna tuż obok nauk pozostałych (Hartman, 2006: 19-20). Aby powyższą kwestię przedstawić bliżej pomocne będzie zarysowanie klasyfikacji nauk.

Nauki dzielimy na **nauki formalne** i **nauki empiryczne** (zwane także realnymi). Wśród nauk formalnych wyróżniamy matematykę i logikę. Nauki empiryczne dzielą się natomiast na **nauki przyrodnicze** i **nauki społeczno-humanistyczne** (zwane także kulturowymi). Do nauk przyrodniczych zaliczamy przede wszystkim: fizykę, chemię, biologię, astronomię, geografę i geologię. Natomiast pod kategorię nauk społeczno-humanistycznych podpadają: socjologia, psychologia, historia, ekonomia, nauki o kulturze, nauki polityczne, językoznawstwo i prawnoznawstwo (Such, 1987: 300-303).





Wprowadzenie do filozofii

Jak widzimy mamy wielość i różnorodność nauk empirycznych — zarówno przyrodniczych, jak i kulturowych — a wśród nich nie ma miejsca dla filozofii.



Jaki jest stosunek filozofii do tych innych nauk?

Już właśnie istnienie wielości tych nauk daje nam pewną odpowiedź na powyższe pytanie. Otóż nauki te są **naukami szczegółowymi** — w ich ramach naukowcy zajmują się badaniami pewnych wytyczonych wycinków świata doświadczalnego podejmowanymi ze względu na pewien określony aspekt rzeczywistości. Zakres całego naszego doświadczenia jest zatem podzielony na części, a poszczególne nauki szczegółowe badają swój podzakres naszego doświadczenia i robią to pod ściśle określonym kątem. Co jednak z wyjściową dzieloną całością? Żadna z wyliczonych powyżej nauk całością się nią nie zajmuje. Otóż tu jest właśnie miejsce dla dociekań filozoficznych:

Filozofia jako całościująca postawa myślowa stara się [...] budować maksymalnie szeroki obraz świata, który pozwoliłby zrozumieć miejsce i rolę w nim poszczególnych elementów i form kultury (Cackowski, 1987: 175).

Filozofia zatem, podobnie jak nauki empiryczne, wychodzi o naszego doświadczenia, lecz w przeciwieństwie do tych nauk traktuje je całościowo.



Filozofia nie jest nauką szczegółową, lecz wiedzą **uniwersalną**.

Jednakże na całościowym podejściu do rzeczywistości doświadczalnej nie wyczerpuje się specyfika filozofii. Filozofia wykracza bowiem poza świat empiryczny, zajmuje się też tym, co nie jest zmysłowo uchwytnie, a co posiada charakter myślowy. Podejmuje choćby problemy ukryte poza światem zjawisk, często stara się dociec, co leży u podłoża empirycznego świata. Jaki jest zatem jej stosunek do nauk nieempirycznych, czyli formalnych? Nauki formalne zajmują się ścisłym opisem pewnych ogólnych i abstrakcyjnych struktur formalnych. Posługują się przy tym specjalistyczną formalną aparaturą pojęciową — pewnymi sztucznie skonstruowanymi językami.



Filozofia nie jest nauką formalną, ponieważ uprawia się ją w języku naturalnym i nie dokonuje się w niej obliczeń charakterystycznych dla nauk matematycznych.

Jednakże do nauk formalnych zalicza się także logikę, a ona jest też integralnym działem filozofii i pomocnym narzędziem badań filozoficznych, ponieważ pozwala na doprecyzowanie stawianych problemów i krytyczną analizę argumentacji stosowanych w dyskusjach filozoficznych.

W tym względzie ujawnia się pewne podobieństwo filozofii do nauk formalnych, ponieważ one — w przeciwieństwie do szczegółowych nauk empirycznych — dostarczają wiedzy bardziej uniwersalnej.



Filozofia, wychodząc od całości naszego doświadczenia, posługuje się także analizą logiczną, jest bowiem wiedzą opartą na rozumie ludzkim. Nie znaczy to jednak, że filozofia jest nauką formalną, a jedynie, że często korzysta ze zdobyczy tych nauk.



Filozofia nie jest żadną z nauk, które zostały wyszczególnione w powyższej klasyfikacji. Okazuje się, że filozofia nie jest żadną z nauk teoretycznych.

Ktoś może zapytać, czy filozofia nie jest zatem czymś zbliżonym do religii lub teologii? Jeżeli filozofia wykracza poza świat doświadczenia, a przy tym nie czyni tego w sposób właściwy dla nauk formalnych, to może pozostaje jeszcze taka możliwość? Wszakże często w rozważaniach filozoficznych Bóg pełni istotną rolę, teologia natomiast jest naukowo-systematyczną refleksją nad wiarą religijną. Zachodzi jednakże ważna różnica między religią a filozofią. Religia polega na egzystencjalnej relacji do **ostatecznej podstawy sensu**, którą jest Bóg, przekraczając przy tym sferę możliwości właściwą dla samego człowieka. Życie człowieka religijnego naznaczone jest oddziaływaniem pochodzącym od Boga. Dla filozofii natomiast to oddziaływanie ze strony podstawy sensu jest co najwyżej **pojęciem granicznym**, ponieważ ostateczną instancją pozostaje ludzki rozum (Anzenbacher, 2005: 32-33). Filozofia i religia dotyczą zatem spraw fundamentalnych, jednakże religia polega na zaufaniu w działanie Boga, którego sens może przekraczać zdolności pojmowania rozumu ludzkiego. Dla filozofii natomiast podstawą jest rozum, podejmuje się ona trudu dociekań, polegając na swoich własnych „siłach intelektualnych”. Jeżeli chodzi natomiast o teologię, to należałoby raczej mówić o tym, że korzysta ona często ze zdobyczy refleksji filozoficznej w celu intelektualnego opracowania i usystematyzowania treści objawienia.

Powyższe rozważania pokazały nam, jak filozofia sytuje się względem nauk teoretycznych. Dlaczego jednak wprost nie zapytaliśmy: „Czym jest filozofia?”. Postawienie takiego pytania od razu postawiłoby nas w niejako dwoistym położeniu. Z jednej strony rzadko pytamy o to, co to jest fizyka, czym jest matematyka, chemia, biologia itd. Przedstawiciele tych dyscyplin naukowych nie muszą w ogóle stawiać sobie takich pytań, aby uprawiać swoją naukę. Z drugiej jednak strony postawienie pytania o filozofię wydaje się być jak najbardziej uzasadnione. Dotyczy to zarówno profesjonalnych filozofów, jak i osób, które nigdy z filozofią akademicką się nie zetknęły. Dlaczego? Jest tak dlatego, ponieważ pytanie „Czym jest filozofia?” jest samo pytaniem filozoficznym. Osoba zadająca to pytanie, chcąc nie chcąc, filozofuje. Pytając „Czym jest fizyka?” nie podejmujemy problemu natury fizycznej. Otrzymujemy zatem ważną cechę właściwą dla myślenia filozoficznego: do refleksji filozoficznej należy namysł nad postawami samej filozofii. Jeżeli podejmujemy refleksję filozoficzną nad tym, czym jest filozofia, to nasze rozważania mają charakter **metafilozoficzny**.

Filozofia zawiera zatem refleksję nad samą sobą, czyli metafilozofię. Co więcej, filozofia może mieć także wiele do powiedzenia w kwestii podstaw nauki w ogóle. Pytanie „Czym jest nauka?” jest także



pytaniem filozoficznym. Nawet uczeni specjalizujący się w określonej dziedzinie wiedzy naukowej, gdy pytają na przykład o to, co odróżnia wiedzę naukową od innych rodzajów intelektualnej aktywności człowieka stawiają problem natury filozoficznej. W tym względzie filozofia, pomimo całej właściwej dla siebie problematyczności, która przejawia się w nieustannym pytaniu o własne podstawy, ukazuje swój niezbywalny fundamentalny i uniwersalny charakter.

3. Pomiędzy nauką a poezją. Style myślenia i pisarstwa filozoficznego

Jak dobrze wiadomo filozofia narodziła się w starożytnej Grecji. Nie powstała ona jednak w próżni, a okoliczności jej powstania są dość ważne dla zrozumienia charakterystyki filozofii jako specyficznego typu refleksji. Niewątpliwie filozofia jest wytworem swoistego geniuszu kultury greckiej i można powiedzieć, że stanowi największe osiągnięcie kultury starożytnej. Wiąże się to z wyróżnionym statusem filozofa jako człowieka, który kształtuje postawy moralne i sposoby myślenia obywateli. Przed powstaniem filozofii, taką szczególną pozycję posiadali poeci. Poematy Homera i Hezjoda kształtowały umysłowość grecką i były podstawą wychowania młodzieży. Myślenie filozoficzne posiada zatem swoje korzenie w **myśleniu mityczno-poetyckim** — bezpośrednim poprzednikiem filozofii był mit.

Mity starożytnej Grecji przedstawiały **teogonię**, pochodzenie bogów i **kosmogonię** — pochodzenie wszechświata. Dostarczały one objaśnienia całej rzeczywistości i to dziedzictwo zostanie przejęte przez rodzącą się filozofię. Wspólna dla mitu i filozofii będzie także bezinteresowność dociekań, a więc cel czysto teoretyczny, który nie ma nic wspólnego z użytecznością praktyczną, z wytwarzaniem jakiś dóbr czy przedmiotów. Filozofia jednak w przeciwieństwie do mitu posługiwać się będzie wyjaśnieniem racjonalnym, czyli opartym na ludzkim rozumie. Mit operuje bowiem wyobraźnią poetycką opartą na intuicyjnie uchwytnych analogiach podsuwanych przez doświadczenie zmysłowe. (Reale, 1994: s. 69-70). Przejście od mitu do filozofii polega zatem na zastąpieniu narracji opartej na wyobraźni i intuicji do argumentacyjnego i dyskursywnego ujęcia zagadnień dotyczących spraw najwyższych. **Mythos przechodzi w logos**, i choć te dwa greckie słowa posiadają wspólne znaczenie — 'słowo', to jednak *mythos* znaczy 'opowieść', natomiast *logos* posiada także takie znaczenia, jak 'rozum' i 'myśl'.

Przejście od mitu do filozofii nie oznaczało jednak, że z filozofii całkowicie zniknęły pierwiastki natury mityczno-poetyckiej. Były one bardzo silnie obecne choćby w filozofii Platona. Poezja w starożytnej Grecji była jednak uważana za coś odmiennego od sztuki, ponieważ przez sztukę rozumiano wtedy metodyczne wytwarzanie przedmiotów służących do celów materialnych. W przypadku poezji istotna była **psychagogia** — oddziaływanie na człowieka, porywanie umysłów i uwodzenie dusz (Tatarkiewicz, 1978: 24). Filozofia w starożytnej Grecji przyjmując postać racjonalnego objaśnienia świata, jest tak jakby utraceniem naiwności przez człowieka i odczarowaniem rzeczywistości.



W miarę upływu czasu pisanie filozoficzne przyjmować będzie formę naukowych traktatów, którym daleko będzie do pierwotnej wyobraźni mitycznej. Obecność elementów poetyckich w rozważaniach filozoficznych niewątpliwie pozwala na spotęgowanie „rezonansu” w duszy odbiorcy, który byłby niewątpliwie mniejszy, gdyby odwoływał się on tylko do samego „chłodnego rozumu”. Filozofia i poezja dotyczą spraw najważniejszych, tajemnic istnienia i jego sensu. Ta pierwsza jest jednak zobligowana do bardziej systematycznego i obiektywizującego ujęcia myśli, a ta druga nacechowana jest większym zabarwieniem emocjonalnym i nie jest „skrępowana logiką”. Wyłania się z tego ogólniejszy problem, który stoi przed każdym niemal filozofem. Możemy bowiem zarysować pewne opozycyjne bieguny, pomiędzy którymi balansuje myśl filozoficzna, a które dotyczą zarówno sposobu myślenia, jak i stylu pisarstwa filozoficznego, w którym myśl ta jest utrwalana i komunikowana. Objaśniają one też do pewnego stopnia znaczne zróżnicowanie filozoficznych form wypowiedzi.

Pierwsza z powyższych opozycji to konflikt pomiędzy **pierwiastkiem osobistym** myśli, a jej **ogólną ważnością**. Wyraża on napięcie pomiędzy koniecznością zdania sprawy z przebiegu własnych myśli filozofa, czyli jego twórczości, a tym, co stanowi publiczną doniosłość i istotność tych myśli. Z jednej strony mamy zatem odniesienie do autora danej idei czy koncepcji, które może mieć ważne znaczenie dla jej zrozumienia i interpretacji. Z drugiej jednak strony treści filozoficzne powinny być niejako anonimowe, czyli dla oceny jej wartości nie powinno mieć znaczenia, kto daną rzecz napisał i w jakim wtedy znajdował się stanie. Druga opozycja obejmująca sposoby myślenia i style pisarstwa filozoficznego wyznaczona jest przez bieguny **patosu** i **ironii**. Podejmowanie się rozważania spraw ostatecznych, a zatem poważnych, może prowadzić do przyjęcia tonu bardzo uroczystego i patetycznego. Należy jednak pamiętać, że rozważania te są podejmowane przez skończoną i ograniczoną istotę, jaką jest człowiek, i dlatego należałoby może zachować pewnego rodzaju skromność i dystans wobec samego siebie — czyli autoironię. Nadmierne skierowanie się w stronę bieguna patosu może prowadzić do pretensjonalności i śmieszności, tymczasem nadmiar ironii prowadzić może do cynizmu i pychy. Opozycja ta nie jest zupełnie niezależna od poprzedniej, gdyż ironia uwzględnia osobę autora, a zatem bierze pod uwagę pierwiastek osobisty myśli (Hartman, 2006: 30-31).

Nie należy sądzić, że powyższe opozycje pozwalają na pełne opisanie wszelkich możliwych sposobów myślenia i pisarstwa filozoficznego. Pozwalają one jednak na pewnego rodzaju orientację w zróżnicowanym terenie stylu myśli filozoficznej i uchwycenie skrajności, pomiędzy którymi bywa ona rozpięta. Filozofia z okresu swoich narodzin — ze względu na swoje mitologiczne dziedzictwo — związana jest ze stylem patetycznym i pretendującym do ogólnej ważności. Ogólna ważność będzie także przyświecać filozofii uprawianej na sposób naukowy, choć zajmie ona wtedy często neutralną pozycję na linii patos-ironia. Przesunięcie w stronę bieguna pierwiastka osobistego towarzyszyć będzie refleksji filozoficznej skierowanej na problemy człowieka jako jednostki. Diagnoza kondycji jednostki w świecie łączyć się będzie często ze stylem patetycznym. Natomiast współcześnie w filozofii postmodernistycznej dominujący jest styl ironiczny.



4. Podstawowe działy filozofii

Wraz z historycznym rozwojem filozofii, rozumianej jako szczególna dziedzina wiedzy ludzkiej i przedmiot nauczania, utrwalił się pewien podział filozofii na poszczególne dyscypliny tematyczne. Fundamentalnymi teoretycznymi działami filozofii są **ontologia** i **epistemologia**.



Ontologia (gr. *on* 'być') jest działem filozoficznym, który zajmuje się bytem. Charakterystyczny zestaw zagadnień dla problematyki ontologicznej określają pojęcia bytu, istnienia, przedmiotu, substancji, świata, egzystencji itp.

W ramach rozważań ontologicznych podejmuje się szereg problemów związanych z określeniem podstawowych **kategorii ontologicznych**, czyli takich „jednostek bytowych”, które stanowią podstawę budowy rzeczywistości i na których opierają się wszelkie inne byty pochodne. Takimi podstawowymi kategoriami mogą być między innymi rzeczy, procesy, zdarzenia, atrybuty. Podejmuje się też problem odróżnienia **bytu realnego** od bytu możliwego, który może być pomyślany.



Epistemologia (gr. *episteme* 'wiedza'), inaczej zwana teorią poznania lub gnoseologią, zajmuje się refleksją nad poznaniem ludzkim. Charakterystyczny zestaw pojęć dla tej dyscypliny wyznaczają przede wszystkim pojęcia **wiedzy** i **prawdy**, a do klasycznych zagadnień epistemologicznych należą problemy **źródeł** i **granic poznania**.

Pozostałe podstawowe działy filozofii	
Etyka	podejmuje refleksję nad postępowaniem człowieka, które podlega ocenie z punktu widzenia moralności. Do fundamentalnych kategorii etycznych należą dobro, powinność i szczęście.
Estetyka	zajmuje się natomiast wytworami człowieka, które oceniane są pod kątem ich piękna, czyli sztuką. Etyka i estetyka odwołują się do wartości (etycznych lub estetycznych), dlatego też te dwa działy filozofii podejmują problematykę aksjologiczną (gr. <i>aksios</i> 'odpowiedni, wartościowy, cenny'). W przeciwieństwie do ontologii i epistemologii, które są zorientowane ściśle teoretycznie, etyka i estetyka są zorientowane na praktykę.
Historia filozofii	Bardzo ważnym działem filozofii jest historia filozofii . W przypadku filozofii jej własna historia jest o wiele bardziej istotna, niż jest to w przypadku innych nauk. Dla przedstawicieli nauk szczegółowych historia rozwoju ich dyscypliny nie posiada szczególnego znaczenia dla uprawiania przez nich nauki. Pełni ona



	co najwyżej rolę pomocniczą w rozumieniu zagadnień obecnych, natomiast minione i odrzucone teorie naukowe są już tylko „obiektami muzealnymi”. I choć rozwój nauki nie przebiega tak łatwo w sposób jednokierunkowy, to w przypadku filozofii o takim rozwoju nie można w ogóle mówić. Pewne pomniejsze problemy mogą tracić na aktualności, jednakże żaden wielki problem filozoficzny nigdy nie został przecież ostatecznie rozstrzygnięty. Dlatego też wciąż powracamy do tych „starych” problemów i przedstawiamy je w bardziej współczesnych kontekstach, podajemy nowe ich interpretacje oraz próbujemy je rozwiązać w inny sposób od poprzedników. Dobrze uprawiana historia filozofii nie jest po prostu „kroniką minionych zdarzeń” lecz „świadectwem żywej myśli”.
Logika	Specyficznym działem filozofii jest logika. Zajmuje się ona formalną poprawnością oraz odmianami wnioskowań i argumentacji, rodzajami błędów logicznych, analizą definicji i klasyfikacji. Z problematyką logiczną powiązane są zagadnienia semiotyczne, które dotyczą znaków (w szczególności znaków językowych) oraz funkcji, jakie mogą pełnić znaki.
Semiotyka	zajmuje się problemami wzajemnych relacji między znakami wewnątrz danego systemu znaków (syntaktyka), stosunkiem znaku do tego, do czego znak ten się odnosi (semantyka) oraz relacjami zachodzącymi pomiędzy znakami a ich użytkownikami (pragmatyka).
Filozofia nauki	Dość ważną dyscypliną filozoficzną jest filozofia nauki. Zajmuje się ona filozoficzną refleksją nad nauką, przede wszystkim strukturą wytworów naukowej pracy badawczej, czyli własnościami i funkcjami teorii naukowych oraz rozwojem nauki i jego prawidłowościami. Filozofia nauki zajmuje się także takim podstawowym zagadnieniem, jak to, czym w ogóle jest wiedza naukowa — czyli jak oddzielić naukę od tego, co nauką nie jest. Jest to tzw. problem demarkacji i choć może wydawać się on czymś prostym i oczywistym, to jednak wcale taki nie jest.
Antropologia filozoficzna	Do najważniejszych działów filozofii zaliczyć należy także antropologię filozoficzną, czyli filozofię człowieka. Zajmuje się ona między innymi namysłem nad kondycją bytu ludzkiego i jego naturą oraz miejscem człowieka we wszechświecie. W zależności od nastawienia, w antropologii filozoficznej mocniej akcentuje się pierwiastki natury biologicznej, które kształtują człowieka lub większą uwagę zwraca się na czynniki kulturowej proveniencji.
Filozofia kultury	Kultura w ogóle jest przedmiotem równie ważnej dyscypliny filozoficznej, jaką jest filozofia kultury. W ramach tej dyscypliny w szerokim zakresie



	podejmuje się zagadnienia precyzyjnego określenia, czym jest kultura, wyodrębnienia i objaśnienia dziedzin kultury ludzkiej oraz historycznych przemian kulturowych.
Filozofia społeczna, filozofia polityczna	Wydaje się, że obecnie coraz większe znaczenie pośród dyscyplin filozoficznych zyskują filozofia społeczna i filozofia polityczna . Zajmują się one analizą filozoficzną życia społecznego i politycznego, podejmując obszerną problematykę dotyczącą ustrojów politycznych, doktryn prawnych i politycznych, warstw i klas społecznych, władzy i własności, sprawiedliwości społecznej, społeczeństwa obywatelskiego itp.

Przedstawione powyżej dyscypliny filozoficzne nie wyczerpują wszystkich możliwości dziedzin refleksji filozoficznej. Możliwości tych jest zresztą bardzo dużo. Z racji tego, że filozofia dostarcza wiedzy uniwersalnej, to przynajmniej teoretycznie możliwe jest podejmowanie refleksji filozoficznej nad dowolnym aspektem rzeczywistości lub każdym rodzajem aktywności człowieka. Uprawia się np. filozofię techniki, filozofię religii, filozofię medycyny, filozofię turystyki, filozofię pedagogiki, filozofię mediów, filozofię muzyki, filozofię literatury, filozofię teatru, filozofię sportu itd. Od filozofii nauki odróżniać należy filozofie konkretnych nauk szczegółowych: filozofię fizyki, filozofię chemii, filozofię biologii. Oprócz logiki i matematyki mamy także filozofię logiki i filozofię matematyki. Wielość i różnorodność wszelkich działów filozofii, których będzie zapewne przybywać, wynika nie tylko z uniwersalnego charakteru refleksji filozoficznej. Niewątpliwie umożliwia on integrację wiedzy filozoficznej z wiedzą spoza samej filozofii. Jest to także symptom rosnącej specjalizacji wiedzy, powstawania coraz bardziej szczegółowych subdyscyplin, którymi zajmują się poszczególni badacze. Wszakże zdolności pojmowania człowieka jako jednostki w stosunku do ogromu wiedzy i gwałtownego przyrostu informacji są bardzo ograniczone. Sytuacja to nie omija niestety także filozofii.



Bibliografia

Literatura podstawowa:

Anzenbacher A. (2005): *Wprowadzenie do filozofii*, Wydawnictwo WAM, Kraków.

Hartman J. (2006): *Wstęp do filozofii*, PWN, Warszawa.

Jaspers K. (2000): *Wprowadzenie do filozofii*, Siedmioróg, Wrocław.

Reale G. (1994): *Historia filozofii starożytnej* T. I, RW KUL, Lublin.

Literatura uzupełniająca:

Cackowski Z. (1987): *Filozofia a nauki szczegółowe*, [w:] *Filozofia a nauka. Zarys Encyklopedyczny*, Ossolineum, Wrocław, s. 170-177.

Martens E., Schnädelbach H. (1995): *O aktualnej sytuacji filozofii*, [w:] *Filozofia. Podstawowe pytania*, (red.) E. Martens, H. Schnädelbach, Wiedza Powszechna, Warszawa, s. 33-56.

Nagel T. (1998): *Co to wszystko znaczy? Bardzo krótkie wprowadzenie do filozofii*, Aletheia, Warszawa.

Nielsen K. (1988): *Wprowadzenie do filozofii*, Książka i Wiedza, Warszawa.

Such J. (1987): *Klasyfikacja nauk*, [w:] *Filozofia a nauka. Zarys Encyklopedyczny*, Ossolineum, Wrocław, s. 297-305.

Tatarkiewicz W. (1978): *Dwa pojęcia poezji*, [w:] Tegoż, *Parerga*, PWN, Warszawa, s. 20-38.